

Herok: Nikt nie rodzi się burmistrzem

Data publikacji: 28.09.2010 19:15

Rozmawiamy z Krzysztofem Herokiem - kandydatem PO na urząd burmistrza Cieszyna.

Łukasz Grzesiczak: Dlaczego zdecydował się Pan na kandydowanie na stanowisko burmistrza?

Krzysztof Herok Zdecydowałem się kandydować na burmistrza miasta Cieszyna, ponieważ potrzebne jest nowe i świeższe spojrzenie na nasze miasto. W Ratuszu potrzebni są ludzie, którzy mają ciekawe pomysły na to miasto i nie boją się je wprowadzać w życie. Trzeba wydobyć potencjał drzemiący w Cieszynie i jego mieszkańcach, a szczególnie w ludziach młodych - dać im szansę na realizację ich pomysłów i marzeń. Miasto powinno stać się atrakcyjne i przyjazne dla wszystkich.

Jest Pan związany z PO i europosełm Janem Olbrychtem. Bardziej czuje się Pan politykiem czy samorządowcem?

Na dzień dzisiejszy czuję się bardziej samorządowcem niż politykiem. Jestem związany z Cieszynem już do 37 lat i zawsze pracowałem dla społeczności naszego miasta, działając już od wielu lat w ZHP jako instruktor oraz przy organizacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Teraz chciałbym wykorzystać swoje umiejętności nabyte podczas działalności w harcerstwie i popracować w samorządzie na rzecz rozwoju miasta a w przyszłości, no cóż każdy powinien się rozwijać...

Trzy najważniejsze rzeczy, które chciałby Pan zrobić dla Cieszyna?

Mój program zawiera szereg problemów, którymi trzeba się zająć i znaleźć najlepsze rozwiązania. Do najważniejszych należą przede wszystkim współpraca z sąsiadującymi samorządami po polskiej i czeskiej stronie. Chodzi głównie o promocję całego regionu Śląska Cieszyńskiego, który jest naprawdę atrakcyjnym miejscem nie tylko turystycznie, kulturalnie, ale także dla rozwoju przedsiębiorczości. Warto byłoby pomyśleć, o stworzeniu wspólnej komunikacji szynobusowej- łączącej gminy po polskiej i czeskiej stronie. Płynęłyby z tego same korzyści: zmniejszenie natężenia ruchu samochodowego i emisji spalin, zwiększenie ilości miejsc parkingowych w centrum miast i gmin. Poza tym konieczne jest stworzenie wspólnej regionalnej polityki energetycznej opartej na energii naturalnej.

Druga grupa ważnych problemów dotyczy aktywizacji zawodowej - głównie kobiet, poprzez tworzenie nowych żłobków i przedszkoli. Osoby starsze także potrzebują pomocy - należy usprawnić współpracę Powiatowego Urzędu Pracy z potencjalnymi pracodawcami. Ostatnia trzecia grupa problemów wiąże się z bezpieczeństwem w naszym mieście. Systemy monitoringu powinny się znaleźć nie tylko w centrum miasta, ale także na osiedlach. Ważne jest wspieranie organizacji młodzieżowych, szerszy dostęp do obiektów sportowych, wszelkich sekcji sportowych w celu przyciągnięcia jak największej ilości dzieci i młodzieży, właściwe i atrakcyjne organizowanie im czasu wolnego (program odciągania dzieci od „ulicy”).

Jest Pan pewien, że uda się je zrealizować?

Mam nadzieję, że tak. To są bardzo ważne sprawy dla Cieszyna. Myślę, iż nowy burmistrz i członkowie Rady zajmą się pracą dla dobra naszego miasta i regionu, a nie będą marnowali sił na przepychanki między sobą. Cieszyn musi wyjść z pewnego rodzaju stagnacji, tutaj potrzebni są ludzie ze świeżymi pomysłami i prawdziwymi chęciami do ich realizacji.

Czy Pana brak doświadczenia samorządowego nie będzie przeszkodą w ewentualnym wykonywaniu mandatu burmistrza?

Nikt nie rodzi się burmistrzem wszystkiego się uczymy i wyciągamy wnioski z naszych błędów, tak właśnie zdobywa się doświadczenie. Od paru lat zajmuję się zarządzaniem w Komendzie Hufca Ziemi Cieszyńskiej, kiedyś jako zastępca komendanta hufca a teraz jako przewodniczący komisji rewizyjnej, więc do końca nie jestem taki niedoświadczony.

Jaki ma być Cieszyn Pana marzeń w 2015 roku?

Chciałbym, żeby to było bezpieczne i przyjazne miasto dla mieszkańców, turystów i studentów. Miasto, w którym mieszkańcom będzie się dobrze mieszkało, pracowało i wychowywało dzieci. Turystom dobrze wypoczywało, a dzieciom i młodzieży twórczo i bezpiecznie uczyło się i studiowało.

Czy przewiduje Pan drugą turę i jakie nazwiska – wedle Pana – się w niej znajdą?

Przy takiej ilości kandydatów będzie druga tura i prawdopodobnie przejdzie do niej Pan Włodzimierz Cybulski. Jest to samorządowiec z największym doświadczeniem spośród wszystkich kandydatów. Jeśli chodzi o drugą osobę to myślę, że szanse są wyrównane.

Rozmawiał Łukasz Grzesiczak

Krzysztof Herok jest nową twarzą cieszyńskiej PO. Urodzony w 1973 r. w Cieszynie, gdzie mieszka do dziś. Żonaty od 9 lat, dwójka dzieci. Absolwent Technikum Gastronomicznego w Cieszynie, Szkoły Organizacji i Zarządzania w Cieszynie, Uniwersytetu Śląskiego Filia w Cieszynie na kierunku etnologia. Od 1980r. członek Związku Harcerstwa Polskiego. W latach 2001- 2003 zastępca komendanta Hufca ZHP Ziemi Cieszyńskiej, 2003-2007 sekretarz Komisji Rewizyjnej Hufca ZHP Ziemi Cieszyńskiej, 2004-2006 członek Chorągwi Komisji Rewizyjnej Chorągwi Śląskiej ZHP, od 2007 do nadal przewodniczący Komisji Rewizyjnej Hufca ZHP Ziemi Cieszyńskiej. Uhonorowany srebrnym odznaczeniem za zasługi dla Chorągwi Śląskiej. Od 2002r. współorganizator Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Od grudnia 2009r. członek Platformy Obywatelskiej Koło w Cieszynie. Od 2002r. zatrudniony w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych na stanowisku inspektora kontroli.